

Wojna, cywilizacja łacińska a droga pokoju.

Civilisations and Security: Wojna na Ukrainie jako społeczny obiekt zjawiskowy na skrzyżowaniu nauk empirycznych i humanistyki. Cz. V

M. Zabierowski

1) Jak psychiatrzy narzucili infantylny nurt językowy. Małpowanie, jako model zarządzania. Dlaczego nie ma badań nad korespondencją między modelami? Co tłumy potencjalne możliwości cywilizacji łacińskiej? Pasji poznania a fizyka i ministrowie. Korespondencja między dwiema epokami.

1. Z przykrością każdy, kto obserwuje sytuację wojenną na Ukrainie stwierdzi, że w pierwszych dniach po niewątpliwie bandyckiej inwazji na Ukrainę profesorowie psychiatrii narzucili ekspertom, dziennikarzom, patriotom Polakom wadliwy nurt językowy.

2. – W marcu'22 (a potem już kopiowany w kwietniu 2022 i w następnych miesiącach) powstał nasz współczesny język o tej wojnie, jakże niespójny izolacjonistyczny segmentacyjny, niezdolny do niesienia Ukraińcom prawdziwej pomocy, do której Polska jest powołana, a nie do kopiowania rozumowania protestanckiego.

Narzucony nam język przypomina mi tzw. austriackie gadanie. . .

3. Stawiamy tezę, że z punktu widzenia realizmu cała sfera Działania i Czynu w polu semantycznym wojny Putina wymaga głębokich studiów filozoficznych, tymczasem społeczeństwa są uczone języka powierzchownego, a nie głębokiego.¹

4. Popadliśmy w mielące nas tryby protestantyzmu, proceduralizmu. Co by to oznaczało? Jak to należy rozumieć? Chcemy przez to powiedzieć że:

Przyjęty z UE przez Polskę – w wyniku braku zdolności, czyli na skutek kopiowania („małpowania”) – model zarządzania pandemią 2020-2021, w rzeczywistości może

1. korespondować z modelem zarządzania wojną na Ukrainie,
2. na zasadzie ciągłości i innych podobieństw oraz inwariantności symetrii odbicia, a tymczasem w III RP
3. nie ma badań nad korespondencją między modelami, ponieważ konkretyzm potrzebuje właśnie samych konkretów, a nie praw, owych krajobrazów adaptacyjnych te wyspy.

To właśnie nas gubi oraz tłumy potencjalne możliwości cywilizacji łacińskiej polskiej.

5. Model zarządzania pandemią cieszył się uznaniem w społeczeństwie i przez dwa lata pozostał nie rozpoznany przez masy ludności, przez elektoraty sił politycznych, pomimo wad kardynalnych teoretycznych i w sferze praktycznej, empirycznej, materiałowej-ekonomicznej, skoro zdaniem statystyków doprowadził w latach 2020-2021 do naddatkowej śmierci 200 tys. Polaków oraz 22.5 tys. zmarłych w okresie 28 dni (NOP) i strat finansowych w bilionach.

6. Polska nie zdołała zerwać z powszechnie na świecie obowiązującym modelem w latach 2020-2021 zarządzania i gdy to obserwuję, to dziś tym bardziej myślę, że źródłem, z którego dr Kornel

1 Dowodów są miliony, w Teatrze Dramatycznym, za publiczne pieniądze, została wystawiona rzeźba ..., o której dyr. Teatru, Monika Strzépka ogłosiła: „To symbol wartości, które wyznają kobiety”. Rzeźbę wniosły kobiety w „orszaku uznania dla kobiecości”.

Morawiecki czerpał siły była ta dziedzina nauki, która magnetyzuje umysły pasji poznania rzeczywistości, czyli fizyka.

7. Obecnie obowiązujące modele zarządzania wiedzą o wojnie Putina są najprawdopodobniej spadkobiercami modelu z okresu 2020-2021. To wadliwe zarządzanie nauczyło nas, że podobne zarządzanie może być realizowane w kwestii wojny na Ukrainie.

8. Niezbędne jest porzucenie linii propagandowej, aplikowanie do badań nad wojną Rosji na Ukrainie logiki odkrycia naukowego, metodologii, czyli logiki pragmatycznej.

Wojna na Ukrainie odsłania znaczenie psychologii (uważamy, że autyzmu Putina²), fizyki (kinetyzacji, teorii względności).

2) Jak UE Ukrainę popiera i nie popiera. Jak obecny język UE jest nieoperatywny. Potrzeba zbudowania nowej unii europejskiej na zasadach zupełnie innego języka. Zasady kwantyfikacji kopernikańskiej. Nazizm. Woluntaryzm. Jak zmienić wojnę w pokój? Wady narzuconego języka w referowaniu wojny na Ukrainie.

1. W świetle zwalczania przez UE suwerenności polskiej, jest zrozumiałe, dlaczego UE popiera walkę Ukraińców o ... suwerenność, a nawet jej nie popiera.

2. Obecny język UE jest nieoperatywny. A zatem istnieje potrzeba zbudowania nowej unii europejskiej na zasadach zupełnie innego języka – języka cywilizacji polskiej klasy „lex continuum” i (a więc) egzekutywy w postaci Rzeczypospolitej „liberum veto”.

3. Bardziej demokratyczna unia (nigdy nie piszemy Unia Lubelska, Unia w Krewie, tylko unia lubelska, unia w krewie) jest możliwa, gdy zostanie zreformowana w odniesieniu do traktatów, stanowienia władzy KE, znacznej redukcji znaczenia głosów państw, które współpracowały z nazizmem, które ochraniały SS i jako takie nabyły cech SS, przemocy, konkretyzmu, antywojtylizmu.

4. W obecnym stanie KE nie chroni tzw. „interesu” Europy i widać to w świetle wojny na Ukrainie. Wykazujemy, że zagadnienie to pozostaje w relacji do wojny na Ukrainie.

5. Uważamy, że w geopolityce znaczenie ma nasza teoria zon geograficzno-geologicznych, które odpowiadają za skłonności do eskcesów wobec życia i potrzebę skonstruowania odpowiedniej aparatury pomiarowej, w tym badania bakterii podczas zaćmienia Słońca i koniunkcji.

6. Aby zrozumieć politykę UE, należy stosować zasady kwantyfikacji kopernikańskiej, Kopernika zasadę względności, zasady ogólnej kowariancji – mówimy o nazizmie w kategoriach fizyki, w kategoriach konkretyzmu nie na miejscu.

7. Wojna na Ukrainie inspiruje badania nad woluntaryzmem. Podajemy definicję woluntaryzmu. Wskazujemy na zasługi polskich historyków uczynienia z codzienności wojny na Ukrainie przedmiotu badań nad władzą. Umysły prymitywne uważają, że tego nie należy robić.

2 Żeby to musieliśmy napisać detaliczne studium jego wypowiedzi od 22 lat. Z takiego studium niecierpliwe młodziactwo nie umiałoby nawet skorzystać.

8. Odnajdujemy teren do pracy intelektualnej, aby zmienić wojnę w pokój. Odsłaniamy wady narzuconego fluktuacyjnego języka w referowaniu wojny na Ukrainie – nieobiektywnego, niemarksistowskiego, antywojtyłowskiego.

3) Pogłębienie zagadnienia. Tożsamość a konflikt między realizmem a instrumentalizmem. Czy przyjęty w marcu'22 język pełni rolę operatora segmentującego rzeczywistość i uniemożliwiającego poznanie istoty tej wojny? Czy rozumienie fizyki jest takie same u nas i na Zachodzie a znaczenie rodziny, małżeństwa i płci. Wojna cywilizacji rynkowej z prawdą. Kozacy i ich sponsorzy. Różne rynki. Rynek pedofilski, rynek porwania i przerabiania dzieci na części.

Analiza sprzeczności decyzji w tej wojnie pokazuje na istnienie obszaru tożsamościowego u podstaw tej wojny i obszaru ostrego konfliktu między realizmem a instrumentalizmem wszystkich stron, jawnych, ukrytych i dwupłciowych. Nieuprawnione jest ignorowanie w tej wojnie czynnika etnicznego, gospodarczego, kulturowego, historycznego, narodowego, społecznego i cywilizacyjnego. Wykazujemy, że przyjęty w marcu'22 język pełni rolę operatora segmentującego rzeczywistość i uniemożliwiającego poznanie istoty tej wojny. Twierdzimy, że dochodzi do sztucznego wygenerowania produkcji procesów Markowa, co daje efekty odwrotne do oczekiwanych.

Polska poszukuje odpowiedzi na istotne zaburzenia i w r. 2022 widzi, że kluczem jest tzw. szkoła frankfurcka. Mam sam w tym obszarze dużo prac i uważam, że niepotrzebnie narzucamy sobie wiarę w znaczenie tej „szkoły”. Wszystko wskazuje na to, że rozmowy z Putinem mogą być realizowane na zasadzie wysoko-zaawansowanej epistemologii studyjnej w polu, który nazywamy obszarem tożsamości i tzw. konserwatyizmu poznawczego, który obejmuje studia nad instrumentalizmem w fizyce, czyli nad rozumieniem fizyki na Zachodzie. Jest to niesłychanie skomplikowane zagadnienie światopoglądowe, które obfituje w walki wewnętrzne w ludzkiej duszy od marksizmu, ateizmu po *Einsteinizm* i *Wojtylizm*. Wynikiem tej walki wewnętrznej w ludzkiej duszy jest osobliwe uproszczone rozumienie praw fizyki na Zachodzie, jako przejawy ekonomizacji, wraz z zachodnim instrumentalizmem w realnych sprawach, a w tym odnośnie do znaczenia rodziny, małżeństwa, dzieci, a przede wszystkim płci, gdyż od rozumienia płci wszystko zaczyna. Jest tak ponieważ płeć ma znaczenie cybernetyczne, a cybernetyka jest nauką naczelną o sterowaniu i życiu, tymczasem cywilizacja zachodnia za naczelne ma 1. chcenie, czyli 2. swoje wyobrażenie, to 3. epikurejskie chcenie, innymi słowy 4. swoje hedonistyczne wyobrażenie i nie wierzy w ogólną teorię systemów, którą się tu kierujemy. Nie wierzy w zasady cywilizacji polskiej, w cywilizację *lex continui*, której narzędziem jest namysł, liberum veto, nie wierzy w system społ.ekon. JPII/JPS, bo widzi tylko handle, zysk, rynek, podaź-popyt i mądrości typu „woda jest mokra”.

Tymczasem nasza inteligencja, zszokowana ideologią rynku, z chaosu porządek, nie jest w stanie oprzeć się zachodniemu infantylozmowi i zaniedbuje ogromną zdolność pomocy w walce o pokój i zakończenie tej wojny. Jest rzeczą diagnostyki, dlaczego profesorowie psychiatrii narzucili nieadekwatny sposób podejścia do wojny na Ukrainie, cały trend językowy w marcu i kwietniu 2022 roku. Prawdopodobnie jest to związane z upadkiem nauki w III RP, tymczasem w badaniach nad wojną Rosji na Ukrainie należy stosować metody obiektywistyczne, logikę odkrycia naukowego, metodologię, zwana przez Ajdukiewicza logiką pragmatyczną. Wojna Putina jest

wcieleniem nabrzmiałej wojny cywilizacji rynkowej, kapitalistycznej z prawdą. Rozumienie wojny na Ukrainie, jej skutków oraz przeciwdziałania jej wymaga posiadania dorobku w naukach ścisłych, nie tylko w fizyce, kinetyce, teorii względności, kosmologii, w cybernetyce, antropologii, obejmuje wiedzę o znaczeniu psychologicznym, a w tym o spektrum autyzmu.

Wojna na Ukrainie odsłania – odnośnie jej skutków w skali dekady – potrzebę zbudowania nowej unii europejskiej na zasadach cywilizacji łacińskiej, tej której Kozacy, ani ich sponsorzy, czyli Anglia i Rosja nie rozumieli, a zatem na zasadach polskiej cywilizacji klasy „lex continuum” i tym samym władzy wykonawczej w postaci „liberum veto” Najjaśniejszej.

Bardziej demokratyczna unia jest możliwa, gdy zostanie zreformowana w odniesieniu do traktatów, ustanowienia władzy Komisji Europejskiej i zmniejszenia znaczenia głosów państw współpracujących z nazizmem. W obecnym stanie Komisja Europejska nie chroni tak zwanego „interesu” Europy.

Pokazujemy, że ta sprawa, sprawa życia Europy, jest związana z wojną na Ukrainie. Być może geneza tej cywilizacji, cywilizacji łacińskiej, w jej najdoskonalszej wersji jest związana z naszą teorią stref geogra-geologicznych i stąd polska kopernikańska cywilizacja względności, zasady Kopernika względności, relacyjności (stąd w fizyce teoria relatywistyczna) – natomiast otaczające nas zony geogra-geologiczne odpowiadałyby za wzmaganie skłonności do ekscesów jak podważanie Witelonowej ontologii tęczy, *elgiebetyzm*, handel i rynek pedofilski, rynek porwania i przerabiania dzieci na części.

Nasze analizy humanistyczne mają sens na tyle uściślający nauki ścisłe, że dopominają się konieczności budowy odpowiedniej nowej teorii przyrodniczej, aparatury pomiarowej, w warunkach subtelnym zmian, na przykład badania zachowania bakterii podczas zaćmień Słońca, Księżyca i różnych koniunkcji.

Nasza analiza wskazuje, że potrzebne są nowe badania logiczne, z logiki pragmatycznej tak jak tu aplikujemy zasady kopernikańskiej kwantyfikacji kontra kwantyfikacja przedkopernikańska, Ptolemejska. Dostrzegamy znaczenie kopernikańskiej zasady względności, zasady uzasadniania sądów, ogólnej kowariancji i mówimy o nazizmie w kategoriach fizyki, w kategoriach konkretyzmu nie na miejscu. Wojna na Ukrainie inspirowała badania nad naturą woli, nad wolitywnością, która nie jest hedonistycznym chceniem, czyli żadnym woluntaryzmem. W całej tej pracy nawiązujemy to wyjątkowego stanowiska polskich historyków, pracujących w sprymitywizowanym otoczeniu administracyjnym, którzy swoim poziomem uczynili z faktów życia codziennego wojny na Ukrainie przedmiot badań nad władzą i filozofia życia politycznego. Nasze sprymitywizowane państwo, rządzone przez młodziaków, którzy chcą się tylko legalnie nakraść, wygenerowało administrację, która nie rozumie podstawowych problemów humanistyki, jako tej, która i uściśla nauki ścisłe i która oddziela technikę i nauki ścisłe od humanistyki. O tym, że nie powinno się tego robić wiedziała już Szkoła Kosmos – Logos, szkoły pracujące w podziemiu, jak Estonian School, Armenian School. W tej pracy pokazujemy, jakie jest miejsce humanistyki w zabiegach o zakończenie wojny w pokój. Język, który narzucono narodowi polskiemu nie jest naturalny, jest zmienny, jest wytwarzany wedle zmiennych potrzeb rządów kapitału w relacjonowaniu wojny na Ukrainie, jest stronniczy, a uchodzi za bezstronny, jest niemarksistowski, a w opinii prawicy uchodzi za marksistowski, jest prowójenny, a uchodzi za antywojenny.

4) Język o wojnie na Ukrainie, identytaryzm, realizm. Czy bogiem patriotów marca’22 jest Tanatos? Teatr użycia atomu. Putin człowiekiem roku na Zachodzie. Czy faktów nie należy badać?

Język o wojnie na Ukrainie jest językiem narzuconym. Pomija on identytaryzm i realizm – kontra instrumentalizm zachodni. Jest to język, który gwałci chrześcijańskie dziedzictwo Europy, a w tym całe zagadnienie pomocy. Język ten wytwarza iluzję, a w tym stanowisko patriotów z marca'22 – a „największym zagrożeniem dla naszej Ojczyzny jest to, że wśród ludzi bardzo wymownych, wielu jest niemych. Są oni wszędzie; na katedrach uniwersyteckich, na różnych sesjach naukowych i pospolite tchórzostwo, zamykające im usta przed wyznaniem prawdy, nazywają roztropnością” (Stefan Wyszyński).

Wojna na Ukrainie jest powiązana z epoką II 2020 – 24 II 2022. Co z naszych wrzasków, że Putin to morderca? Putin, Stalin, Berman, Brystygierowa. To obłądzeni ludzie, ale trzeba być mężem stanu i Wyszyński rozmawiał z tymi mordercami. Nawet przez dekady nie stworzyliśmy teorii tego faktu, że Putin to bandyta i że zwykle z bandytami się nie rozmawia – nie stworzyliśmy teorii racji stanu, bo jeszcze daleko do wolności słowa, jak to nam wskazywał Jan Paweł II (1991). Cała inteligencja jest przestraszona.

Wszystko wymaga teorii, nie okrzyków, haseł, słówek, tymczasem wywiady tak sterują, aby nie było tych możliwych i potrzebnych narodowi serii dzieł monograficznych, metodologicznych.

Gdzie są prace o tym, jaki będzie koniec tej wojny? Od 24 II 2022 mamy tylko karnawał omijania problemu atomowego metodą psychologizowania – kto podejmuje się wysiłku studyjnego ten jest od razu etykietowany jako „ruska onuca” i w ten sposób bogiem patriotów marca'22 jest Tanatos: trwa egzekwowanie „prawa” przekształcanie obiektywnego w subiektywne. A prawo to narzucił rząd, jako zestrachany pod-rząd rządu ukrytego, tak jak to było w epoce II 2020 – 24 II 2022. Wojna Putina jest sterowana przez wszystkich i powinna być od początku rozumiana jako teatr użycia atomu.

Punktem wyjścia naszej analizy jest tzw. „fakt” obserwacyjny, że powszechnie w Polsce uznajemy, że Rosja jest agresywna, że Putin zwycięża w cywilizacji agresji, jako człowiek agresywny, bez uczuć. Nic dziwnego, że nie raz go odznaczano, obwołano go człowiekiem roku w „Times” (2007). My wiemy, że Putin po prostu kłamie, lawiruje, wprowadza w błąd³. Tak mówimy od lat i mamy rację. Świat jednak nie zaczął walczyć z Putinem, kiedy Putin mordował tysiącami Czeczenów.

Wspólnota zwana UE ceni Putina, a o jaką wspólnotę Putin walczy na Ukrainie? – tego nie wiemy i nawet nie próbujemy dociekać. Może to wie Leyen, Timmermansy, Schroedery, Junckersy, Jourove, ale też nie rozmawiamy. Z nikim. Politycy zazdrośnie strzegą, aby cywilizacja łacińska, najdoskonalsza cywilizacja w formie polskiej niczego nie publikowała. Rząd finansuje antypolskie filmy, „projekty”, tęczowaty styl myślenia i ten fakt ma jakąś swoją teorię, której naród polski nie sformułował, bo tłumiona jest wolność słowa, jak to wskazywał Jan Paweł II, mówiąc o tym np. w r. 1991. Trudno przy braku wolności o jakiegokolwiek teorie. Trudno było w warunkach swoistego terroryzmu opublikować teorię, że wbrew oczekiwaniom, w razie wojny, ani Rosja, ani rubel nie upadną. Szczególnie ciężkie życie w III RP mają ludzie zdolniejsi, łatwiej jest ludzkiej miernocie. Nie dość, że w sprawie wojny na Ukrainie narzucono sztuczny język telewizyjny, to jeszcze znika to, że dwa razy dwa jest cztery na rzecz tego, że Kwiatkowski uważa, że dwa razy dwa jest cztery.

3 IX 99: Bujnask śmierć 64 Rosjan. Moskwa: śmierć w bloku 106 osób; giną 124 osoby. Wołgodońsk – ginie 17 ofiar. Riazan – Aleksiej Kartofielnikow udaremnia wybuch w bloku. 6 XII Rosjanie ostrzeliwali Grozny – zginęło do 9 tys. cywilów.

Narzucono pogląd, że faktów nie da się bliżej badać. Ważne jest tylko to, że ktoś sądzi, iż dwa razy dwa jest cztery. Nie liczy się to, że dwa razy dwa jest cztery. Psychologizmem jest „uważam, że dwa razy dwa jest cztery”. Wszystko wymaga teorii, zwłaszcza nasz język.

5) Czy od 1 marca'22 unika się odpowiedzi na pytanie „jaki będzie koniec tej wojny”? Czy patriotyczne stowarzyszenia przekształcają to, co obiektywne w to, co subiektywne? Wojna Putina jako teatr użycia atomu. Metoda subiektywna jako pochodną bizantynizmu. Czy koniec tej wojny będzie nieszczęśliwy? Czy obiekty zjawiskowe społeczne dotyczące tej wojny, jako przedmioty badań, są przesunięte na płaszczyznę psychologizacyjną?

Od 1 marca'22 unika się, jak diabeł święconej wody, odpowiedzi na pytanie „jaki będzie koniec tej wojny”. Wszystkie wypowiedzi na temat wojny na Ukrainie polegają na uprawianiu swego slalomu omijania problemu atomowego. W tym slalomie nie ma żadnego Popiełuszkizmu, Jego troski o życie ludzkie – po obu stronach konfliktu (tej wojny).

Wszystkie lokalne Stowarzyszenia Pamięci ukrywają, od 24 II 22, pytanie: Jaki będzie jej koniec, ponieważ nimi wszystkimi, całym ich językiem rządzi Tanatos. Jest to spuścizna, nawyk, wytresowanie po wielkim światowym ludobójstwie c19, czyli wszystkie te „patriotyczne” stowarzyszenia przekształcają to, co obiektywne w to, co subiektywne.

Oczywiście, z punktu widzenia metodologii nauk, wojna Putina będzie teatrem użycia atomu. Putin nie jest paranoikiem, nieustannie poszukuje odpowiedzi na pytanie, czym jest świat i byłby skłonny porzucić rozległą zaawansowaną filozoficzną teorię Dugina. Dałoby się Putinowi wytłumaczyć, że jeśli on chce bronić wartości europejskich przed Zachodem, to musiałby to robić inaczej.

Putin naśmiewa się z z egieelbetyzowanej Europy, ale nie widzi, że źródłem *elgiebetyzmu* jest metoda – metoda subiektywna, która jest pochodną niemieckiego bizantynizmu, procedury uderzeniowej pruskiej. Na gruncie tego niezrozumienia Rosja chce przyciągnąć Niemcy.

Wojna na Ukrainie przypomina o postawie Polaków, którzy wierzyli aliantom, że pomogą – 1 IX 39, na Wołyniu, w Burzy, w Powstaniu, w Poczdamie. Koniec tej wojny będzie nieszczęśliwy. Państwa zachodnie kibicowały Niemcom gdy Niemcy zamieniły Polskę w piekło na Ziemi, o intensywności ludobójstwa niemieckiego, rosyjskiego i ukraińskiego nie znanego wcześniej nigdzie w świecie zachodnim w II W. Św. Już na podstawie oglądu historii użycie atomu przez Rosję jest, z punktu widzenia obserwacji polityki niemieckiej i rosyjskiej oraz amerykańskiej i UE, jak najbardziej możliwe. Tymczasem patrioci marca'22 są tak ekstremalnie irracjonalnie zdestabilizowani, że twierdzą, że kto o tym pomyśli, ten jest zestrachany („nie strasz, nie strasz”) i jest ruskim agentem. W ten sposób nie ma od 24 II 22 żadnej dyskusji, ponieważ obiekty zjawiskowe społeczne dotyczące tej wojny, wojny na Ukrainie, jako przedmioty badań, są przesunięte na płaszczyznę psychologizacyjną. Nie wiemy, czy filozofia marksistowska objaśnia państwowość rosyjską, ukraińską? A jeśli nie, to jaka filozofia objaśnia te państwowości. Czy Rosja to państwo, czy cywilizacja, a może konstelacja? Czy Rosja stała się narodem, państwem? Czy Rosja jest dumną odrębnością, niewolnictwem samodzierżawia (bo przecież nie konstrukcją sejmową), duchem, nihilizmem? Dlaczego 99% Rosjan, którzy załatwiają sobie obywatelstwo drugiego kraju to Rosjanie bogaci. Czy Rosją rządzi major Putin ⁴, czy zbiorowy pułkownik Putin? Czy jest jeden stójkowy Putin i po co napadł na Ukrainę? Czy jest kilka Putinów, którzy chcieli wyprzedzić bunt? Czy jest Putin bez zaplecza?

⁴ Trocki i Bucharin byli przeciwieństwem Putina i Stalina. Oni byli bardziej teorisystemowi. Putin i Stalin to raczej technokracja.

6) Czym jest Rosja? Po co Rosji Ukraina? Czy tu ktokolwiek dba o Ukrainę czy nie? System społ.ekon. JPPII/JPS a zyski z wojny. Co jest stawką tej wojny? Czy można było wyprzedzić o 30 lat ŚFE?

Czy Putin jest jako kreator, Putin merytoryczny czy wszystko po znajomości, Putin jako amator historii, Putin jako partia, jako bankowo-gospodarcza instytucja, biurokracja, elita polityczna?

Po co Putin zaakceptował Marię Zacharową – sam, lobby jakieś? Czy Rosja to byt jak ChRL czy inaczej? Czy te państwa, także rosyjskie, istnieją w sensie zachodnim, poza konkretem cara, sekretarza? W tradycji zachodniej nie można rozpoznawać państwa wedle sporów i celów wewnętrznych. Czy Putin lub druga strona kierują się racją stanu, czy tylko kierują się interesem grup oligarchicznych. Po co Rosji Ukraina, skoro jest nieskończenie bogata?

Po co ten atak na Ukrainę? Nikt nie wie. Żeby nie być imperium? – Gdyby doszło do ataku ChRL na Rosję.⁵ - Na koniec...

Czyli co? Najpierw Rosja⁶ zrzuci bombę atomową na Ukrainę. Niech USA zechcą użyć atomu. Wtedy ChRL obieca wsparcie Rosji. Rosja jeszcze bardziej zaatakuje, umocniona, bo ... ChRL chciałyby, aby osłabić USA.⁷ Rękoma Rosji, którą uderzenie na USA osłabi i uzależni od ChRL. Wtedy Rosja zmieni front i przejdzie na stronę USA, aby pokonać ChRL i zachować Syberię dla siebie, ale niekoniecznie, jako wasal USA. Wobec takiego zagrożenia ChRL zaoferuje pełną suwerenność Rosji.

Tu, w tej wojnie, w tej rzeczywistości nikt o Ukrainę nie dba. To iluzja. Jak nikt nie zadbał o tych z grafenem, prawdę historykowi i dialektykowi Putinowi powiedziała córka genetyk, lecz podziwiać należy do jakiego stopnia oszukano naród „[Tomasz Trela @posellTrela](#) *Bestie antyszczepionkowe powinny być lokalizowane, aresztowane i osądzone. Igranie ze zdrowiem i życiem naszych rodaków jest po prostu nieludzkie! Translate Tweet [7:17 PM · Aug 3, 2021](#).*” – Mistrzostwo dezinformacji. Oprócz tego ludzie bez rozumu zostali posłami.

Z analizy historycznej, widać, że państw zachodnich nie powstrzymają – powiedzmy to w kategoriach Jerzego Popiełuszki, systemu społ.ekon. JPPII/JPS – zyski z wojny, a nawet z użycia atomu przez Rosję, przeciwnie zachęcają one do rozwijania tej wojny. Wypowiedziałem to a rebouirs, ale to są naczynia połączone. Polska nie powinna ustawiać się w roli pionka, gdyż stawką jest życie narodu ukraińskiego, to najbardziej pewne, także litewskiego, łotewskiego i estońskiego i ewentualnie cały świat. Wojna na Ukrainie nigdy by się nie wydarzyła, gdyby Polska od r. 1989 nie była państwem uległym, czyli realizowała plan zawarty na portalu [www.experientia.wroclaw.pl](#) – i by przedstawiała hub nie transporty broni, ale hub systemu społ.ekon. JPPII/JPS, wyprzedzający Światowe Forum Ekonomiczne o 30 lat. ŚFE zostało tam uprzedzone.

7) Czy Putina potrzebuje mowy jasnej i prawdziwej? Dlaczego Polska nie chce stanąć na czele pracy o pokój? Czy USA uważały, że Krym nie jest częścią Rosji? Prezydent Trump: „Trzeba zawrzeć pokój, zanim wszyscy na Ukrainie będą martwi.” Jak sankcje osłabiły Rosję? Materia ukryta. Czy w marcu’22 powstało ryzyko użycia broni atomowej?

⁵ To byłby początkowy scenariusz.

⁶ Na razie to Rosję widzimy tylko histerycznie.

⁷ Powinniśmy przewidywać i taką drogę, nasza polityka nie jest nawet regionalna. Jest infantylna.

1. To nieprawda, że w procesie negocjacji trzeba chwalić Putina – to nonsens. Otóż na podstawie obserwacji wypowiedzi Putina od r. 2000 wnioskuje, że on potrzebuje mowy jasnej i prawdziwej. Jeszcze raz: Putin lubi cukier, ale go nie lubi :-). Paradoksalne? Nie, to psychika taka. Lubi cukierzenie, ale lubi prawdę. Gorzej jest w UE – raz jest A, a potem nie-A. Więc z Putinem jest mniej nieokreśloności.

2. Z cech psychologicznych Putina (z opracowania astronomicznych obserwacji) wynika, że Putin reaguje na prośby o analizy. Polska powinna stanąć na czele pracy o pokój, powinna zainicjować tę pracę, tymczasem rząd, od 24 II 22, tylko histeryzuje. Ten kto szuka pokoju dla Ukrainy, ten nie musi chwalić – jak prezydent USA (Trump) – prezydenta Rosji (Putina) za jego decyzje w sprawie Ukrainy! – Przeciwnie, to wskazuje, że Trump zna kulisy działania nadsystemu. Inwazję na Ukrainę nazwał on decyzją genialną, a nawet chytrym – w domyśle – wykołegowaniem ... USA.

3. Rząd wykazuje niezdolność do zawarcie dobrego porozumienia z USA – ustępując nie zawarłszy dobrej umowy. Podobnie Ukraina, a przez to w jakiejś części Rosja (NS1, NS2) – Rosja miała być polem wielostronnej eksploatacji i Putin porzucił jednych aliantów, a sprzymierzył się z innymi aliantami. Na pewno działania USA utarowały Putinowi drogę do ataku na Ukrainę, a sprzyjała temu niestabilność – zmiana Trumpa na Bidena, o czym świadczy to, że prezydent USA proponował Zełenskiemu śledztwo przeciwko Bidenowi i jego rodzinie. W końcu, po odmowie Stanom (bo Zełenski związał się z inną grupą w Stanach), USA nie chciały finansowo wspierać Ukrainy.

4. USA uważają, że Krym jest (2018 oraz 2019⁸) i nie jest (2014-2015/16) częścią Rosji, a z tego wynika, że istnieje jakieś państwo ukryte, które nie chce się pokazać, ale generuje sezonowość.

5. W każdym momencie jest widoczna niestabilność. To jakie materiały proamerykańskie (zależy to od frakcji) miałyby Ukraina ujawnić dotyczące działań amerykańskich dotyczą zapewne początku XX w.

6. Dla losów Ukrainy znaczenie ma to, że w lutym'22 Trump 1. określił inwazję Rosji na Ukrainę jako posunięcie mądre i genialne, i zaraz potem 2. ponownie wskazał, że Putin ograł prezydenta Joego Bidena, czyli całą administrację Bidena, która nie jest wolna od państwa ukrytego, przynajmniej klasy c19. W marcu'22, b. prezydent USA oświadczył, że istnieje możliwość zawarcia pokoju między Rosją i Ukrainą. W kwietniu'22 powiedział, że trzeba zawrzeć, zanim wszyscy na Ukrainie będą martwi. ⁹ To chyba istotne dla losów Ukrainy, prawda? I co? – I nic.

7. Wbrew temu, co patrioci marca'22 mówią o Putinie, Putin to nie jest jakiś debil, który by nie pojął znaczenia raportów wywiadu o fikcji c19. Przecież Jerzy Zięba mówił, że szczepionki są z opóźnionym działaniem, wszystkie zwierzątka finalnie padły, uaktywniły w organizmie wszystkie choroby, ostatnie pokolenie było bezpłodne, depopulacja. To Putin też to wiedział. Kto w epoce mordowania narodów przez X będzie walczył o Ukrainę? – Nikt, pokazał to okres II 2020 – 24 II 2022.

Tego patrioci marca'22 nie chcą uznać i mówią, że ci, którzy mieli ludzi instynkt metodologicznej syntezy okruczeństwa wiadomości – to anty-szczepionkowcy. Kto szuka prawdy ten jest też ruską onucą – dodawał rząd.

8 USA składały oficjalnie propozycje złożone Ukrainie negocjacji, 2018/19.

9 Istnieją przecieki z Florydy, że otoczenie Trumpa ocenia politykę rządu jako samobójczą.

8. Nie rozwijano jednak szkoły myślenia sprzed wielu lat, zanim nadszedł 24 II 22, że w razie rozwinięcia wojny przez Rosję, to Rosji nie powstrzymają ewentualne sankcje, gdyż to wynika z dynamiki UE, czyli z zasad, którymi kieruje się UE. I faktycznie sankcje z marca'22 umocniły, a nie osłabiły Rosję i ... rubla. Nie chce się wierzyć, ale tak jest.

9. Istnieje wiele transkrypcji stylu myślenia UE na różne obszary życia, a w tym w obszarze sankcji. We wszystkim, co mówi UE – ale także i w sprawie tych sankcji (to element zbioru stu decyzji UE) – zawsze chodzi o coś zupełnie innego, aniżeli się to oficjalnie mówi i to nawet do tego stopnia, że Jourova (jak i nasz rząd) jest tylko wykorzystywana, gdyż materii w ogóle nie łapie, ani nawet tego, że jest wykorzystywana. Przez kogo? Przez materie ukrytą :-).

10. Dobrze o tym wiedzą Franciszek czy Benedykt XVI. Wiedzą oni, że to dla ciemnych sprawek w wyniku bombardowań, ostrzeliwań ginie dziennie po 20-30 osób, po obu stronach, że wojna została zaplanowana w materii ukrytej, a nie tylko na Kremlu, że działania Kremla są pochodną szerokich polityk (ustaleń) z Putinem i wielorakich działań, których znaczenia nie da się opisać w języku „poproszę kilo chleba”.

11. Prezydent USA zdawał sobie z tego sprawę i nie wiem, jak krótko można to opisać. Może tak. Historyk krakowski już w marcu'22, czyli w epoce deklaracji USA Bidena, wykazuje, że Kozacy to plemię (czy grupa) państwowotwórcze prosuwerennościowe politycznie zdeterminowane od rebelii Chmielnickiego przeciwko Polsce. Plemię walczyło z Polską, ponieważ chciało zbudować państwo opiekuńcze wobec chłopów, bez wyzysku szlacheckiego. Bez wyzysku chłopów przez polską (i litewską, głównie litewską) szlachtę. Kozacy budowali państwo nowoczesne, zwalczali feudalizm, ustrój feudalny europejski. A ponieważ Polacy bogacili się na chłopach, wobec tego patroszyli Polski z dzieci na Wołyniu. Za te prześladowania w systemie feudalnym.

Historyk w marcu'22 objaśniał, jakby dla USA Bidena, dlaczego Kozacy zwalczali Polskę. Bo myśleli propaństwowo, a to Polska nie myślała propaństwowo. Dobrze, historyk pokazał jak szybko potrafi działać, zaraz po 24 II 22. Dziwne jednak, że reprezentował stanowisko odmienne, jakby dla USA Trumpa, tzn. tak nie mówił jak dla Bidena i przez wiele lat tej rewelacji (z marca'22) nie ogłosił, choćby w związku z majdanami, np. w Odessie, potem w związku z zajęciem Krymu, z zielonymi ludzikami itd.

Wcześniej historyk nie mówił, że Rosja, w przeciwieństwie do państwa Kozackiego to państwo bandyckie, zdegenerowane, że trzeba czekać na zamordowanie Putina i rozpad Rosji. Wtedy, np. w r. 2015 nie widział, że na końcu tej wojny widoczna jest jakaś dymisja Putina czy użycie bomby atomowej – i słusznie, bo wtedy ryzyko użycie bomby atomowej było zerowe. Lecz dziwne, że w marcu'22 nie dostrzegł, że powstało to ryzyko (atomowe). Czy przypadkiem nie jest tak, że pospolity język, ten rzekomo komunikatywny – „płacę za benzynę” – jest zwykłym szczekaniem zamiast analizy?

8) Bogowie na wyżynach Olimpu a ryzyko odparowania Ukrainy. Zagadnienie strategicznego kontekstu dla polskiej racji stanu. Prawidłowa operacjonalizacja rozwiązań. Operacyjne możliwości tworzenia nowego języka a bezpieczeństwo.

1. Spójrzmy na wypowiedzi w mediach. Wobec empirycznego namacalnego stwierdzenia braku jakiegokolwiek spojrzenia patriotów marca'22 na wyżyny <Olimpu¹⁰ ryzyka odparowania Ukrainy lub Rosji> nie ma mowy o żadnej operacjonalizacji rozwiązań, a cóż dopiero mówić

10 Tak to nazwijmy. Dla patriotów marca'22 to było nieosiągalne.

o dyskusji o wyborze prawidłowej ścieżki działania w kontekście strategicznym dla polskiej racji stanu.

2. Prawidłowa operacjonalizacja rozwiązań wymagałaby skonstruowania od 1 marca'22 zupełnie innego języka opisu, czyli innej metafizyki szczegółowej – a skąd brać wiedzę o metafizykach szczegółowych, skoro w powodzi głupstw my tego problemu nawet nie dostrzegamy.

3. Mamy do czynienia z sytuacją, w której od możliwości operacyjnych tworzenia nowego języka opisu i rozpoznawania jest uzależnione kształtowanie ochrony polskiej racji stanu i jej bezpieczeństwo.

4. Jeżeli z powodu braku placówek metodologicznych nie mamy żadnych możliwości operacyjnych stworzenia nowego języka opisu i wymiany obecnego medialnego języka „pobożnych życzeń”, to zostaniemy, jako kraj wciągnięci w wir ciągłej dynamiki elementów i zmian zachodzących w otoczeniu współczesnych organizacji, jak UE, NATO i in., a wtedy wrogie polskiej racji stanu *katarzyńskie* (od Katarzyny Małej¹¹, zwanej na Zachodzie i w Rosji Wielką) działania operacyjne zdeterminują strategiczną przyszłość Państwa Polskiego.

5. Zarówno pandemia, jak i wojna Putina spowodowały konieczność natychmiastowego przeobrażenia naszego języka opisu sytuacji na świecie i naszego w niej miejsca.

9) Czy język patriotów marca'22 jest językiem nieoperatywnym, niepełnym? Wartości zachodnie. Widowisko dwóch bokserów na ringu a droga tautologiczna do broni atomowej. Kiedy Putin może podnieść Rosję na wymarzony poziom? Dlaczego patrioci marca'22 nie wyprzedzili Stoltenberga?

1. Nasz język od 24 II 22, język patriotów jest językiem nieoperatywnym, niekomunikatywnym, jest pełen a) niepełności i b) sprzeczności. Ten język wytwarza osobne kosmosy, światy. Na skutek interpretowalności – wszystko wymaga zinterpretowania, np. termin wartości. Wartości zachodnie – bo Ukraińcy walczą o wartości zachodnie, z UE. Itd. 27 IX 22: Dwa wycieki z *Nord Stream 1* (w szwedzkiej i w duńskiej strefie ekonomicznej) i jeden dzień wcześniej w *Nord Stream 2* w chwili otwierania *Baltic Pipe*. Ukraina, państwa z UE oświadczają: To zrobiła Rosja. W świetle języka telewizyjnego i całej narracji medialnej od 1 marca'22 to oczywiste.

Min. Spr. Zagr. Radosław Sikorski: „Dziękuję Wam, USA”. To zrobiły USA. – No i widać, ile jest wart język telewizji.

2. A więc Rosja pracuje nad wykorzystaniem języka, ludzkiej miernoty, która jak papuga kopiuje język telewizji – pracuje nad wykorzystaniem jego nieoperatywności.

Przede wszystkim jest to droga znana z ringu, a akceptowana przez osoby ograniczone, akceptowane przez mentalność azowską, Dzikich Pól. Dwóch bokserów robi to samo. Niczym się nie różnią. Czyli złapał Kozak Tatarzyna, a Tatarzyn – wiadomo.

3. Rosja robi toprzygotowanie (parawan, uzasadnienie) do użycia atomu drogą wykazywania, że nie było odwrotu. Że były tylko lewe sierpowe, czyli prawe sierpowe. (Tak jak lewica to prawica). To jest droga tautologiczna, to jest ta rąbanka, ten język, który nie potrafi nic Popiełuszkowego zaproponować. „Waszymi kośćmi będzie usłana ziemia” – A powiedziałyby tak Wyszyński, Wojtyła?

11 Terminologię tę wskazał Władimir Bukowski za właściwą.

„Oby żadna wasza noga nie stanęła na naszej ziemi, chyba, że oderwana od tułowia” – napisała prawniczka Jehenija Zakrewska. To jest inna cywilizacja i nie jest to język polskich encyklik ani systemu społ.ekon. JPPII/JPS. Ta cywilizacja JPPII/JPS musi zginąć pod naciskiem bezbrzeżnych Dzikich Pól i to było znane w I RP – profesor Feliks Koneczny to tylko zinterpretował. „Tylko”... I dalej „My was wszystkich zabijemy. Zrobimy to zgodnie z prawem. Legalnie. W pełnej zgodzie z normami prawa międzynarodowego” – tymczasem w cywilizacji łacińskiej normy ani prawo, ani prawo międzynarodowe nie są ostateczne, dlatego można powiedzieć, że język nam narzucony przez telewizję, która kopiuje język państw domeny SS ¹², prusko/ruski, blokuje możliwości cywilizacji łacińskiej.

4. IX 2022: Radujemy się z sukcesów ukraińskich. Z wyzwania ziem ukraińskich, z oczyszczania z ruskich. Wyzwalanie tego ukraińskiego paska ziem na wschodzie i południowym-wschodzie Ukrainy, które Rosjanie opanowali, wcale nie oznacza wygranej Ukrainy, ponieważ to wyzwianie intensyfikuje ryzyko ABC. Władze ukraińskie, prezydent Zełenski, domagali się, aby Zachód zaczął dostarczać Ukrainie ciężki sprzęt – broń pancerną, czołgi, artylerię dużych kalibrów, rakiety, a tu – w takim razie – należałoby się domagać 1. bomb atomowych, wyrównania sił atomowych albo 2. rozbrojenia broni atomowej i tego nikt od 24 II 22 (powiedzmy od 1 III 22, bo dajmy kilka dni na odetchnięcie i nabranie rozumu) też nie podniósł.

5. 21 IX 22 Putin ogłosił „częściową mobilizację” i powiedział, że Rosja w obronie użyje broni atomowej. Nikt z patriotów marca’22 Putina nie wyprzedził. Wszelkie sugestie, że jest jeszcze atom etykietowano „nie strasz”, że to jest straszenie, w efekcie nie sformułowano żadnego programu pokojowego, „antyrosyjskiego”, celem wykazania, że Putin może podnieść Rosję na wymarzony poziom, ale nie bez cywilizacji polskiej.

6. Nazajutrz (22 IX 22) Jens Stoltenberg, jako pierwszy skopiował J. Millera (Miller wskazał na konieczność użycia atomu) – też wspomniął o tej możliwości. W terminologii gazety: Putin groził atomem. Putin straszył atomem. – Zgodnie z koncepcją „nie strasz, nie strasz”.

NATO akceptuje przemówienie premiera Viktora Orbána, który stwierdził, że gdyby Donald Trump był prezydentem USA, to by nie było tych ofiar, czyli tej wojny. Ukochany w Polsce Trump pozytywnie wskazywał na związek z Rosją. A więc negatywnie wobec drugiej strony.

7. Putin powiedział, że jeżeli istnieje zagrożenie dla integralności terytorialnej Rosji to użyje atomu. Uważano, że po tzw. fikcyjnym (brakuje teorii referendów) referendum obwody chersoński i zaporoski mogą stać się częścią Rosji, a wtedy Rosja może bronić cie (tych obwodów) bronią ABC, masowego rażenia. Sekretarz generalny NATO powiedział to, co wszyscy wiedzą od Hiroszimy i Nagasaki: „Każde użycie broni jądrowej miałoby bezprecedensowe konsekwencje”. „Wielokrotnie komunikowaliśmy to Moskwie”, ale Moskwa o tym wie, zresztą w 1945 spodziewała się ataku na ZSRR. „Ukraina nie może przestać walczyć”. To wszyscy wiedzą, dlatego tylko cywilizacja polska jest w stanie pokazać Rosji świetlaną przyszłość i Rosję wyprowadzić z bezbrzeżnych wybrzeży Dzikich Pól, bezbrzeżnej cywilizacji ord i Stepów Pontyjskich. Rosja tego wojną w rodzinie nie dokona.

10) Próba odniesienia diagnozy ogólnej do tzw. „konkretów”. Zagadnienie priorytetowego kierunku rozwoju nowego języka w ujęciu strategicznym i operacyjnym. Szczekanie jako wcielenie procesów Markowa. Czego chce od nas

¹² Najpotworniejsi mordercy z września, z okupacji II RP, z Powstania, z Auschwitz żyli spokojnie w RFN i całej Ameryce – Płn., Płd.

rzeczywistość w aspekcie teo-logicznym? Czy cywilizacja łacińska w jej najdoskonalszej postaci ulegnie cywilizacji bizantyjskiej, bizantyjsko-turańskiej?

1. Od pandemii w lutym 2020, a potem znowu od 24 II 2022 żyjemy w sytuacji krańcowej niestabilności w sensie gospodarczym i politycznym, a przede wszystkim poznawczym, spowodowanej najpierw zarządzaniem pandemią, a potem wojną na Ukrainie.
 2. Miarą niestabilności jest to, że patrioci zaangażowani w po prostu zwykłe krzyczenie (kopiowanie mediów) od 24 II 22, że Rosja to oczywisty bandytyzm, w ogóle nie biorą pod uwagę (od 1 III), że należy przygotować się na ewentualny koniec tej wojny, ponieważ 1) powstało i 2) systematycznie, w miarę zwycięstw „nad ruskimi”, wzrasta ryzyko
 - a) odparowania narodu ukraińskiego albo
 - b) Rosji po zbombardowaniu Rosji bronią atomową przez USA, a następnie:
 - c) USA przez ChRL i Chin przez USA.
 3. Tego ryzyka – najbardziej realnego zniszczenia Ukrainy – nigdy od 24 II 22 nie zidentyfikowano w żadnym zdaniu, nie mówiąc o nadaniu mu statusu priorytetowego kierunku rozwoju nowego języka w ujęciu strategicznym i operacyjnym. Żaden mówca na ten temat nawet się nie zająknął.
 4. Nasza wiedza przewiduje, że w każdej z tych operacyjnych sytuacji – odparowania Ukrainy lub Rosji (a potem USA-ChRL) – za każdym razem z osobna nikt się nie ruszy, w walce o byt, o przetrwanie i konsumując okoliczności „że go to nie dotyczy”.
 5. Istotne jest to, że nasz język ma w tym „podgrzewaniu” udział i wynika to z jego toporności – nie można siekierą przeprowadzić operacje na mózgu.
 6. Z punktu widzenia metodologii nauk i w opinii Franciszka i Benedykta XVI oraz abp Vigano i kard. Müller operujemy wadliwym językiem i to jest jak szczekanie, całkowicie zdehumanizowane i pozbawione teo – logii. O to chodzi w tym słynnym szczekaniu Franciszka, zatem i Benedykta XVI, a co nie zostało przez nikogo prawidłowo zinterpretowane.
 7. To szczekanie Franciszka należy odczytać w kategoriach procesów Markowa operatora segmentowania einsteinowskich linii świata – po to segmentowania, aby zaspokoić narzuconą potrzebę budowania ładu z chaosu. Słynne „z chaosu porządek”.
- A procesy Markowa w końcu zawsze splatają figła, jak wiadomo z fizyki. Kinytyka jest modelem chaosu, a rynek jest modelem kinytyki.
8. Nasze (i mediów) możliwości poznawcze nie sięgają nawet wzrokiem tych <wyżyn Olimpu badania ryzyka odparowania Ukrainy lub Rosji>. Dowodem jest to wszystko, co powiedziano w marcu'22. A to przecież stanowisko inteligencji, patriotów marca'22.
 9. Że nasze władze umysłowe są aż tak ograniczone, to widać doskonale w oceanie miliardów wypowiedzi patriotów o tej wojnie od 24 II 22, całkowicie tępych, wręcz niepojętnie nierozgarniętych, w których nikt nigdy nie poruszył sprawy atomu i nie dostrzegł, że ryzykuje życiem narodów – ukraińskiego lub rosyjskiego.
 10. Widać, że poznanie nasze jest prymitywne i niespełna rozumu, skoro o odparowaniu narodu ukraińskiego nikt nigdy z patriotów marca'22 nie wspomniał. Na pewno by tak jak to raportujemy nie było, gdyby nie nasz wadliwy język.

11. Język nasz jest operatorem segmentowania rzeczywistości na kawałki i jesteśmy ofiarą własnego języka, czyli braku szerszych horyzontów, podczas gdy rzeczywistość w aspekcie teologicznym, rozumianym kosmologicznie, wymaga cywilizacji łacińskiej polskiej *lex continui*, w której wszystko jest połączone ze wszystkim, a nie autystycznie segmentowane, a która (cywilizacja) na poziomie operacyjnym dysponowała instytucją *liberum veto*.

12. Podtrzymywanie dla istnienia takiej cywilizacji jest bardzo trudne. Cywilizacja łacińska w jej najdoskonalszej postaci zawsze ulegnie, mimo najwznioślejszych zapewnień, deklaracji i przemówień –

1. cywilizacji bizantyjskiej konkretystycznej protestanckiej i
2. cywilizacji bizantyjsko-turańskiej, wielkostepej, cywilizacji ord i chanatów.

Na skutek nacisku 1. cywilizacji ord oraz 2. wdrożenia w Rzeczpospolitej pro-protestanckiej (konflikt dwóch cywilizacji) zasady maksymalizacji zysku, zasada *liberum veto* przekształciła się w narzędzie niszczenia i Najjaśniejsza nie wytrzymała tego koktajlu multi-kulti.

13. Polska nie wytrzymała mieszania się łacińskiego rozumienia państwa i łacińskiego rozumienia racji stanu z dwiema obcymi cywilizacjami – bizantyjską i bizantyjsko-turańską.

Z tego (samo)ograniczenia naszych możliwości poznawczych korzystają ci ze Wschodu i ci z Zachodu, Rosja i UE (o nacisku na Polskę ze strony UE odsyłam do Krasnodębskiego). Tak jak to było w epoce Wyszyńskiego-Gierka. P. Bożyk pisał, że i Wschód i Zachód pracował nad upadkiem Gierka.

14. Język UE jest językiem nieadekwatny do tego, aby poradzić sobie z cywilizacją bizantyjsko-turańską.

W tej metafizyce ogólnej, którą wytworzył język UE, Polska pełni już rolę ofiary, widać to nawet w procesie uzyskiwania środków z KPO; a nawet Polska pełni rolę kozła ofiarnego w sensie Fromma (jak np. Jagna w „Chłopach”). Oligarchowie ukraińscy w porę się ewakuują do swych willi na Zachodzie.

15. Podobnie do naszej niezdolności do wypowiedzenia jakiegokolwiek zdania w nawiązaniu do ryzyka odparowania ludów Ukrainy, nikt od lutego 2020 nie był w stanie podjąć ryzyka tezy, którą podał wynalazca szczepionek dr Milo Candarian: „Tak opracowałem szczepionki, aby ludzie zmarli po kilku latach, a najdalej w ciągu 10 lat.”

Z powodu braków rozpoznania wywiadu w aparaturze naukowej byliśmy od lutego 2020 do 24 II 22 nieustannie zaskakiwani rozwojem sytuacji i sami się doprowadziliśmy do katastrofalnej sytuacji przeróżnych strat w tryliony euro, na skutek naszych deficytów intelektualnych poznawczych, czyli na skutek stosowania języka mediów zachodnich. Język ten w ogóle nie pasuje do sytuacji Polski, jako Bożego Igrzyska. W okresie II 2020 – 24 II 22 podejmowaliśmy złe decyzje i one doprowadziły nas do katastrofy finansowej, gospodarczej, zdrowotnej i depopulacyjnej. W lutym 2020 należało wiedzieć, że kopiowanie decyzji zalecanych przez UE wygeneruje straty w trylionach dolarów. (Pierwsza wersja tej pracy powstała 4 marca 2022).